

Dr Roger Green, Reformacja do dziś, wykład 15, Rozwój liberalizmu

© 2024 Roger Green i Ted Hildebrandt

To jest dr Roger Green na kursie historii Kościoła, Reformacja do czasów współczesnych. To sesja 15, Powstanie liberalizmu.

To ważna data w historii Kościoła i wspomnę o niej klasie i wam, ludziom; wcześniej rozmawialiśmy o tym, co działo się w Ameryce w XVII wieku, szczególnie o grupie zwanej Kwakerami, która przybyła do Kolonii Zatoki Massachusetts.

Ale tego dnia, 14 października 1656 r., uchwalono prawo przeciwko Kwakerom, aby upewnić się, że Kwakerzy nie przybędą do Kolonii Zatoki Massachusetts. Jest to więc ważna data w historii Kościoła: 14 października. To było wiele lat temu, a potem oczywiście wszystko się zmieniło.

Więc, chciałem o tym wspomnieć. Okej, a także studenci, którzy nas odwiedzają, jesteście szczęśliwi, że was mamy, i już im powiedziałem, że mogą wyjść w dowolnym momencie. Więc mogą przychodzić i wychodzić, kiedy chcą, nie ma problemu.

Wy, oczywiście, nie możecie, więc to jest po prostu, to jest różnica. Więc, oto jesteście. Więc, moglibyście, ale wiem, kim jesteście.

Widzisz, wiem, że to mała klasa. To nie jest duża klasa, więc wiem, kto tu jest, a kto nie. Tak czy inaczej, witajcie dzisiaj naszych przyjaciół.

Mam nadzieję, że to był dobry dzień. Okej, pozwólcie mi wyjaśnić, pozwólcie mi poświęcić kilka minut naszym ludziom, którzy tu są, przyjaciółom, którzy tu są, aby wyjaśnić, gdzie jesteśmy w tym kursie, a potem przejdziemy dalej. Zakończymy ten wykład, a potem zaczniemy następny, ponieważ mamy rozpocząć wykład siódmy dzisiaj, 14 października.

Więc chcemy trzymać się harmonogramu. Ale to jest kurs od Reformacji do chwili obecnej. Więc zaczynamy od Reformacji i patrzymy na nią oczami Jana Kalwina, i próbujemy zrozumieć, jak Kalwin odpowiedział Kościołowi i jak pomógł ukształtować protestantyzm.

A potem przechodzimy przez to, co dzieje się w kościele w XVI wieku, XVII wieku, XVIII wieku itd. To, co widzimy w kościele, to wahadło. A czasami w kościele, dostaniesz wykład przed wykładem, na którym jesteśmy, mówiliśmy o dość ostrej krytyce, która przyszła do kościoła i chrześcijaństwa i naprawdę próbowali, niektórzy ludzie próbowali niemal rozmontować kościół i historyczne chrześcijaństwo.

Ale potem wydarzyło się coś wspaniałego. To, co nazywamy w tym wykładzie, to ewangeliczne odrodzenie kościoła. Nastąpiło całe ewangeliczne ożywienie kościoła. To właśnie studiujemy teraz.

A więc dzisiejszy wykład dotyczy tego, co nazywamy teologią liberalną i jak teologia liberalna była w pewnym sensie odpowiedzią na obie te rzeczy. Była odpowiedzią na rodzaj poważnego sceptycyzmu, który pojawił się w XVII i XVIII wieku, ale była również odpowiedzią na odrodzenie ewangeliczne, ponieważ nie wszyscy byli z nim zgodni. Widzicie więc wahadło poruszające się tam i z powrotem, tam i z powrotem w trakcie kursu.

Również w kursie są pewne miejsca, ponieważ to jest Reformacja do chwili obecnej, pewne miejsca w Europie Zachodniej lub w Ameryce, które wydają się być aktywnością. Więc w wykładzie, który zaczniemy dzisiaj, sztuka aktywności w Niemczech będzie miała wpływ na inne miejsca. Okej.

Jednak nie zakończyliśmy obecnego wykładu, ewangelicznego odrodzenia w kościele. Mówimy o człowieku o imieniu John Wesley, a John Wesley był bardzo ważny w odnowie kościoła w Wielkiej Brytanii. I teraz dużo mówimy o jego teologii, ale teraz mówimy o teologii zwanej doskonałą miłością lub pełnym zbawieniem od wszelkiego grzechu.

John Wesley głosił doktrynę doskonałej miłości. I to jest miejsce, w którym jesteśmy teraz. Zakończmy to.

Tuż przed zamknięciem pewnego dnia wspomnieliśmy, że było ich dwóch; John Wesley głosił doktrynę doskonałej miłości, ponieważ uważał, że Biblia naucza tej doktryny. Bądź doskonały, jak doskonały jest Bóg. Kochaj Pana, swojego Boga, całym sercem, umysłem i duszą.

Kochaj bliźniego swego jak siebie samego. Wierzył, że Biblia naucza doktryny doskonałej miłości, która była rodzajem chrześcijańskiej doskonałości. Była doskonałością w Chrystusie, ale nie była doskonałością ludzką.

Nie oznacza to, że będziemy doskonali pod względem ludzkim, ale doskonali w Chrystusie. I prawdopodobnie po to, abyśmy wszyscy byli na tej samej linii, co my, jednym z powodów, dla których nauczał tego, ponieważ było to biblijne, ale jednym z powodów, dla których był naprawdę zmuszony tego nauczać, było to, że w XVIII wieku znalazł to w kościele. Znalazł ludzi, którzy zostali ochrzczeni w kościele jako niemowlęta.

A potem byli w kościele i byli w kościele przez 30, 40, 50 lat. I przez te 30, 40, 50 lat nie wiedzieli nic więcej o Biblii, o życiu w Chrystusie, o chrześcijańskim świadectwie, o modlitwie. Nie wiedzieli nic więcej o chrześcijaństwie.

Byli w kościele przez całe życie. A gdzie oni są? To płaska linia. A Wesley powiedział, chłopcze, to nie tak miało być.

Czy to jest to, co Bóg zamierza dla wierzących, aby żyli w takiej płaskiej linii? Nie, to, co Bóg zamierza dla wierzących, to rodzaj ruchu w górę. Dlatego głosił te biblijne doktryny, w tym doktrynę doskonałej miłości. Okej.

Więc to, co powiedzieliśmy tuż przed wyjściem, powiedzieliśmy, że są dwa rezultaty tego, tej chrześcijańskiej doskonałości. Więc muszę je również przytoczyć, ale pierwszym rezultatem jest to, że Wesley i jego ruch naprawdę stworzyli społeczeństwo, które uważał za dobry przykład dla świata tego, jak chrześcijaństwo powinno wyglądać. Więc chciał, aby jego ludzie, jego społeczeństwo i jego metodyści byli dobrym przykładem i żyli czystym życiem, oczyszczali się ze wszelkiej nieczystości ciała, ducha, doskonalenia i świętości w bojaźni Bożej.

Więc chciał stworzyć rodzaj świętego ludu. Chciał stworzyć lud, który różniłby się od świata, który byłby odrębny od świata i który mógłby być uznany za święty lud. I o to mu chodziło, o tworzenie.

I z pewnością chrześcijanie powinni różnić się pod pewnymi względami od świata, w którym żyjemy. Myślę, że Wesley miał rację. To jest więc jeden z rodzajów rozgałęzień doktryny chrześcijańskiej doskonałości, tworzenie społeczności ludzi, którzy byłiby wzorami tego, jak chrześcijańskie życie powinno być przeżywane w tym świecie.

Drugim rodzajem rezultatu tej chrześcijańskiej doskonałości było życie poświęcone służbie ubogim, wyrzutkom, chorym i trosce o bliźniego. Kiedy przykazanie mówi, kochaj Pana, Boga swego, całym sercem, umysłem i duszą, a bliźniego swego jak siebie samego. Kiedy zapytali Johna Wesleya, kto jest moim bliźnim? Wesley odpowiedział, najbiedniejszy spośród was, to jest twój bliźni.

Ci, którzy są bezradni, bezdomni i potrzebują pomocy, to twoi sąsiedzi. To oni są tymi, którym chcesz pomóc. I tak, to co zrobił Wesley, to naprawdę stanął po stronie biednych i służył biednym.

Przykładem tego jest ostatnie zdjęcie Johna Wesleya, które pokazaliśmy, przedstawiające Wesleya na łożu śmierci. Ale przykładem tego jest handel niewolnikami w Anglii. Wesley był zwolennikiem zniesienia niewolnictwa, ponieważ wierzył, że chrześcijanie powinni być aktywni w trosce o biednych.

A kim byli biedni w czasach brytyjskich? Byli to niewolnicy. Zmarł przed zniesieniem niewolnictwa w Anglii, ale był aktywistą antyniewolniczym. Więc to jest sposób na troskę o biednych.

Więc najpierw powinienes założyć rodzaj społeczności ludzi, którzy są wzorami, a po drugie, upewnij się, że ta społeczność kocha twojego bliźniego i ubogich. A potem mamy tylko kilka uwag końcowych, i je przedstawimy, a potem będziemy mogli przejść do następnego wykładu. Tylko w ramach uwag końcowych, wiesz, że patrzysz na wielkiego teologa, kiedy ten teolog jest świadomy niebezpieczeństw swojej własnej teologii.

I to było prawdą w przypadku Johna Wesleya. John Wesley był bardzo świadomy, że to, co głosił i nauczał, jeśli zostało źle zrozumiane, mogło prowadzić do złej teologii. I zawsze był tego świadomy, świadomy tego.

I chciał, szczególnie w swojej Doktrynie Uświęcenia, upewnić się, że ludzie zrozumieli, jakie są tu niebezpieczeństwa. Teraz, to jest różnica między wielkim teologiem a osobą, która myśli, że Bóg przemówił do ciebie dziś rano, a ja mówię do ciebie dziś wieczorem, wiesz. A John Wesley był świadomy niebezpieczeństw, szczególnie w Doktrynie Doskonałej Miłości.

Więc pozwólcie mi wspomnieć o trzech rzeczach, o których wspomniał, a które chciał, aby ludzie rozważyli bardzo dokładnie, gdy rozważają wszystkie jego doktryny, ale szczególnie tę Doktrynę Uświęcenia. Więc numer jeden zawsze był dla Wesleya. Zawsze było to niebezpieczeństwo pychy. Dumy z tego, z jakiegoś religijnego doświadczenia, które masz.

W przypadku Johna Wesleya mówił on o doskonałej miłości do ludzi. Ale niebezpieczeństwo dumy w twoim doświadczeniu religijnym prowadzi cię do przekonania, że jesteś lepszy od innych chrześcijan, wiesz. Wesley był bardzo nerwowy z tego powodu.

Nie bądź dumny. Jeśli jakieś doświadczenie religijne prowadzi cię do miejsca dumy, wiesz, że to nie pochodzi od Boga. Więc to pochodzi od ciebie.

I to jest numer jeden. Numer dwa, druga rzecz, której zawsze był świadomy w całej swojej teologii, ale szczególnie w tej konkretnej doktrynie, to wpadnięcie w pułapkę pewnego rodzaju pracy nad chrześcijańską doskonałością, pracy nad próbą bycia dzieckiem Boga, którego pragnie, niemal zbawieniem przez uczynki. Musisz być ostrożny, ponieważ, jak Wesley przypominał ludziom, to jest dzieło Boga.

To nie jest twoja praca. To łaska Boża, że jesteś dzieckiem Boga. Nie jesteś dzieckiem Boga z powodu swojej ciężkiej pracy, którą wykonujesz, wiesz, zaciskasz zęby i pięści.

Jesteś dzieckiem Boga z Bożej łaski. I nawet jakakolwiek dobra wiara, którą wnosisz do tego, nawet jakakolwiek dobra praca, którą wnosisz do tej cudownej relacji, którą

masz z Bogiem, to wszystko i tak pochodzi z Bożej łaski. Więc wszystko jest z Bożej łaski od początku do końca.

Uważaj więc, żeby nie wpaść w chrześcijaństwo, w którym zaciskasz zęby, pięści i próbujesz wypracować sobie jakieś religijne doświadczenie, wiesz. Wesley był bardzo nerwowy z tego powodu. To była praca Boga, nie nasza praca.

To jest z Bożej łaski, nie z naszej łaski, nie z naszej pracy. Więc był ostrożny w tej kwestii. I trzecia rzecz jest taka, że jest to swego rodzaju uwaga końcowa, ale bądź ostrożny, gdy akcentujesz jedną doktrynę.

Akcentował doskonałą miłość. Ale uważaj, aby nie zaprzeczać znaczeniu innych doktryn. Więc zawsze umieszczaj swoje zrozumienie doktryny w kontekście innych doktryn, innych biblijnych doktryn.

Więc w jego przypadku wierzył na przykład w doskonałą miłość, ale nie zaprzeczył doktrynie usprawiedliwienia przez wiarę, która była tak ważna dla reformatorów. Mówi dużo o usprawiedliwieniu przez wiarę. Uważaj więc, aby nie być tak krótkowzrocznym, że skupisz się tylko na jednej doktrynie, a wszystkie inne doktryny gdzieś znikną.

Jeśli akcentujesz konkretną doktrynę, rób to w kontekście wszystkich doktryn Kościoła, wszystkich nauk Kościoła. Więc Wesley był bardzo, bardzo silny w tym temacie i chciał się upewnić, że jego mówienie, na przykład, o doskonałej miłości, było w kontekście innych doktryn. Okej, więc tam jesteśmy.

Więc pozwólcie mi, tak, odpowiedzieć na kilka pytań, a potem przejdziemy dalej. Tak, był wędrowny. Był wędrowny.

A potem, tak 250 000 mil konno, nie marnując ani minuty. Dlatego miał to na siodle. John Wesley żył w XVIII wieku, ale na siodle konia miał małą ambonę, nie małą ambonę, ale małe biurko.

Mógł to położyć prosto na siodle. Biurko się otworzyło, miał książki, studiował grekę i pisał listy. Więc był naprawdę rewiwalistą pierwszego rzędu.

A potem, ponieważ oczywiście nie mógł objąć całego terenu, zlecił to, co nazywał świeckimi kaznodziejami. Więc gdy ludzie nawracali się lub gdy ludzie przychodzili do metodyzmu jako dobrzy anglikanie, którzy chcieli pozostać w kościele anglikańskim, ale my chcemy dołączyć do waszego ruchu metodystów, aby ożywić anglikanizm, zlecił wielu świeckim kaznodziejom i oni zrobili to samo. Rozprzestrzenili się po całej Anglii, Szkocji, Walii i Irlandii, głosząc, nauczając itd.

To było dla nich bardzo trudne życie. Często spotykali się na spotkaniach i dorocznych konwencjach. Pierwszym hymnem, który śpiewali, był hymn napisany przez Charlesa Wesleya na ich doroczną konwencję.

A tak przy okazji, Charles Wesley napisał ponad 6000 hymnów. To dużo hymnów. W dorosłym życiu pisał hymn dziennie.

I napisał hymn. A pierwszy wers hymnu brzmiał: czy jeszcze żyjemy i widzimy swoje twarze? Faktem jest, że wielu z tych wędrownych kaznodziejów zmarło w czasie swojej wędrówki. Umarli z powodu chorób.

Czasem umierali z powodu złodziei i rabusiów. Umierali po prostu z wyczerpania i wszystkiego. Więc zbierali się i śpiewali, czy jeszcze żyjemy i widzimy swoje twarze? I oto jesteśmy; żyjemy i widzimy swoje twarze.

Przygotowujemy się na kolejny ciężki rok wędrówek. Tak to zrobili. Francis Asbury zrobił to samo w tym kraju.

To było ciężkie życie. Tak. Coś jeszcze, coś jeszcze od moich ludzi o Wesleyu, a wy macie was.

Tak. Tak. Jasne.

Jasne. Mówi, że nie możesz być doskonały po ludzku. Doskonała miłość nie jest ludzką doskonałością.

To nie sprawia, że nie mam doskonałej wiedzy. Więc to nie jest ludzka doskonałość. To jest doskonałość w Chrystusie.

Więc jeśli Wesley nauczał, że to, co się wydarzyło, jest dla wierzącego, Chrystus jest w tobie. A ponieważ Chrystus jest w tobie, nosisz obraz Chrystusa i wzrastasz w łasce Bożej dzień po dniu. I z tego powodu jesteś doskonały w Chrystusie.

Otrzymujesz doskonałą miłość. A potem Wesley powiedziałby, czy docierasz do takiego miejsca? Czy możliwe jest, aby chrześcijanie doszli do takiego miejsca w swoim życiu, w którym kochają Pana, swojego Boga, całym sercem, umysłem i duszą, i kochają bliźniego jak siebie samego? Czy to możliwe? A Wesley powiedział, tak, musimy powiedzieć, że to jest możliwe. W przeciwnym razie Jezus przedstawiłby ideał, którego nie można osiągnąć w tym życiu.

Więc nie wiem. Czy to trochę pomaga? Więc doskonała miłość to uświęcenie. Więc w tym życiu, prawda? Wierzył, że Jezus miał to na myśli nie dla innego życia, że miał to na myśli dla tego życia. A potem, w Kazaniu na Górze, kiedy Jezus mówi, bądźcie doskonali, jak Bóg jest doskonały, Wesley wierzył, że Jezus miał to na myśli dla tego

życia, że nie miał tego na myśli dla życia pozagrobowego, ale miał to na myśli dla tego życia.

Więc to, co robi, to wprowadza doktrynę uświęcenia do tego życia. Kalwin i Luter mieli tendencję do mówienia o uświęceniu na zmianę. Zaczęło się tutaj, ale nie zobaczysz tego ukończonego aż do życia pozagrobowego, aż umrzesz i pójdziesz do nieba, i tak dalej.

Więc Wesley próbuje wnieść to do tego życia. Ale częścią przyciągania było to, że nie chcę należeć do kościoła, w którym 40 lat później ludzie w kościele nie wiedzieliby nawet, jak zwrócić się do Ewangelii Jana, jak odmówić modlitwę lub jak być księdzem dla swojego sąsiada i tak dalej. To nie jest rodzaj kościoła, Boże, wydaje się, że powinien być ruch w górę.

Więc przynajmniej Wesley chciał ożywić ten kościół. Tak. Czy to trochę pomaga? Coś jeszcze? Tak, proszę.

Nie powinienes tego robić, myśląc, że to twoja własna zdolność sprawia, że robisz te dobre uczynki wobec bliźniego. Jedynym powodem, dla którego jesteś w stanie kochać Boga i bliźniego, jest łaska Boża. Tak więc, robiąc te dobre uczynki, robisz to z łaski Bożej w swoim życiu, pozwalając ci kochać bliźniego.

Więc niebezpieczeństwo byłoby, i oni też walczyli z tym w Reformacji, rozmawialiśmy o tym w Reformacji, niebezpieczeństwo byłoby, gdybyś myślał, że twoje dobre uczynki w jakiś sposób cię zatwierdzą przed Bogiem, a On będzie cię lubił, ponieważ wykonujesz te dobre uczynki. To byłoby niebezpieczeństwo. Wesley chce trzymać się od tego z daleka.

Dobre uczynki są wynikiem posłuszeństwa nakazowi Chrystusa, aby kochać bliźniego. A jedynym sposobem, w jaki możemy to zrobić, jest łaska Boża. Tylko łaska Boża pozwala nam to zrobić.

Czy to pomaga? Coś jeszcze? Okej. Czy jest coś jeszcze na temat tego wykładu dla moich ludzi, którzy przeszli wykład o Wesleyu? Wiecie, moi uczniowie, są w tym całkiem dobrzy, ponieważ wiem dużo o Wesleyu. Więc powiedziałem im wiele rzeczy o Wesleyu.

Więc to dobra rzecz, prawda? Czyż nie radujemy się z tego? Okej. Błogosławię twoje serce. W porządku.

Strona 13 sylabusu. Mamy sylabus w klasie, którego używamy i podajemy w nim zarys. Tak więc w pewien sposób maszerujemy przez kurs.

Okej. Więc teraz , na stronie 13, przepraszam, stronie 14 sylabusa. A nasz następny wykład nazywa się Powstanie i rozwój teologii liberalnej.

Powstanie i rozwój teologii liberalnej. A to, co zrobimy w tym wykładzie, to zobaczymy, jak wahadło znów się trochę odchyli dla moich ludzi, którzy są przyzwyczajeni do tego obrazu. I są cztery rzeczy, które zrobimy w tym wykładzie.

Więc, wspominam o tym tylko dla tych, którzy są z nami i nie mają sylabusa. Podamy trochę materiału źródłowego. Następnie podamy kilka podstawowych teologicznych wniosków tego, co nazywano liberalizmem.

A potem dokonamy oceny protestanckiego liberalizmu, jego mocnych stron, a potem oceny protestanckiego liberalizmu, słabości tej tradycji. Tak więc, w kwestii powstawania i rozwoju teologii liberalnej, zaczynamy od tła, które jest dość długie.

Więc pierwszą rzeczą, jeśli chodzi o tło tego wszystkiego, jest to, co nazywamy teologią liberalną, która pojawiła się w Niemczech. Więc Niemcy stają się naprawdę pierwszym miejscem, które pokazuje oznaki tej rzeczy, którą nazywamy teologią liberalną. Więc zaczyna się to w Niemczech.

Teraz, jeśli spojrzymy na Niemcy w XVII i XVIII wieku, są trzy cechy, które przenoszą się do XIX wieku. Więc chcę wspomnieć o tych trzech cechach życia w Niemczech, które przeniosły się do XIX wieku. Okej.

Numerem jeden był luterński scholastyk. Luterński scholastyk zakorzenił się w XVII i XVIII wieku, a pozostałość luterńskiego scholastyka nadal istnieje w XIX wieku. W porządku.

Teraz, zgodnie z luterńską scholastyką, mamy na myśli doktrynę pozbawioną życia. Mamy na myśli ludzi, którzy znali doktryny Kościoła, którzy znali dogmaty Kościoła, ale nie było w nich życia. Nie było wyobraźni ani kreatywności, aby głosić lub nauczać tych doktryn.

Więc o tym mówiliśmy na kursie. Więc scholastyka luterńska wkroczy do XIX wieku. Więc to jest jedna rzecz.

Okej. Druga rzecz, a to nie pochodzi z poprzedniego wykładu, ale z poprzedniego, ale nadal będzie aktualne w XIX wieku i jest to niereligijny racjonalizm, niereligijny racjonalizm. To przebiega się do XIX wieku.

Tak więc jest to de-emfaza kościoła, de-emfaza doktryny chrześcijańskiej, de-emfaza Biblii, de-emfaza Jezusa i tak dalej, i silna wiara w zdolność ludzi do rozumowania i używania swojego rozumu i racjonalności nawet w obszarach religijnych. Tak więc ,

niereligijny rodzaj racjonalizmu wdziera się do XIX wieku. Tak więc to jest numer dwa.

Okej. Numer trzy, trzecia rzecz, która miała przebić się do XIX wieku, to ruch, który nazywamy pietyzmem. Pietyzm nadal będzie istniał w XIX wieku.

Pietyzm był ruchem mającym na celu przeciwdziałanie scholastyce i irracjonalizmowi. Pietyzm był ruchem angażującym umysł i serce. Tak więc, pietyzm był niemieckim ruchem, który mówił, że aby być prawdziwym wierzącym, powinieneś kochać Boga swoim umysłem, ale powinieneś kochać Boga również swoim sercem.

To właśnie ożywia doktrynę, kochając Boga w waszym życiu. Więc to, co nazywamy pietyzmem, wkracza również w XIX wiek. Więc te trzy ruchy wkraczają do XIX-wiecznych Niemiec i wszystkie one w pewien sposób zderzają się ze sobą.

A ludzie, którzy wierzą w jedno lub drugie, rozmawiają ze sobą i zgadzają się ze sobą i nie zgadzają się ze sobą i tak dalej. Więc jest tu wielki kocioł w XIX-wiecznych Niemczech. Więc, okej, teraz dzieje się tak, i mówimy o tym na kursie dla tych, którzy są z nami, odwiedzając nas dzisiaj, ale dzieje się tak, że masz właściwą osobę z właściwymi pomysłami we właściwym czasie, a teologia eksploduje.

I tak właśnie stało się z teologią liberalną. Znaleźliśmy właściwą osobę z właściwą ideą we właściwym czasie. I dlatego wymienimy jego nazwisko.

A oto kolejne imię, które chciałbym mieć. Moje imię jest dość popularne, ale zapytam i zagłosuję. Nie, wiecie, nie zawsze wykładałem na ten temat w dniu GE, ale zapytam was też.

Ale jeśli ktokolwiek z moich ludzi słyszał o tym nazwisku, czy to jest nazwisko, o którym słyszałeś? I prawdopodobnie nie, ale był bardzo ważny w teologii od Reformacji do dziś. A jego nazwisko to Friedrich Schleiermacher. Friedrich Schleiermacher.

Czy ktoś z was słyszał o tym nazwisku? Mieliście go na innym kursie, a może i mieliście. Okej, Jesse, podejdź tutaj. Friedrich Schleiermacher, 1768 do 1834.

I pojawia się Friedrich Schleiermacher. I jeśli chcesz napisać jego nazwisko, to jest to poprawne, mam nadzieję, że tak jest, Friedrich Schleiermacher. To nazwisko jest trochę trudne do napisania.

Nie martw się słowem po jego nazwisku. Wróć do tego, więc nie martw się o to. Ale Friedrich Schleiermacher.

Okej, pozwólcie, że pokażę wam jego zdjęcie. Oto jego zdjęcie. Przepraszam.

Oto jego zdjęcie. To Friedrich w młodości. Dożył 1834 roku.

Wróćmy więc do jego nazwiska, Friedrich Schleiermacher. Czy ktoś, okej, Jesse słyszał o jego nazwisku. Czy ktoś jeszcze z moich ludzi, czy to nazwisko, które słyszałeś na innych kursach, może? Friedrich Schleiermacher.

Okej, jasne, tak. Ale to nie jest imię takie jak ty; każdy słyszał o Calvinie, Lutherze lub Wesleyu. To nie jest imię codzienne, więc...

Ale Friedrich Schleiermacher, jak go nazywają, dostaje etykietę do siebie. Nazywają go ojcem teologii liberalnej. To etykieta, która jest dodawana do Friedricha Schleiermachera.

A co się stało? Powodem, dla którego jest tak ważny, jest to, że jest najbardziej oryginalnym teologiem rozwijającym tę rzecz zwaną teologią liberalną. Jest najbardziej oryginalnym teologiem od czasów Jana Kalwina. Jest więc dość ważną osobą w historii teologii, Friedrich Schleiermacher.

Teraz chciałbym dać wam przykład tego, jak ważny on jest. Był największy teolog XX wieku, człowiek o nazwisku Karl Barth, BARTH, i będziemy wykladać o Karlu Barth w tym kursie. Ale był największym teologiem XX wieku, bez wątpienia.

Nazywano go drugim Augustynem, Karl Barth. Karl Barth biegał, nauczał w Niemczech i Szwajcarii. I on, kiedy miał swoje seminaria teologiczne dla doktorantów i wszystkiego, to je stworzył, było tam dwóch ludzi, powiedział, jeśli chcesz zrozumieć współczesną teologię, są dwaj ludzie, których musisz przeczytać na tym seminarium.

A jeśli nie przeczytasz tych dwóch osób i nie zrozumiesz tych dwóch osób, nie poradzisz sobie. Nie będziesz w stanie zrozumieć współczesnej teologii. Okej? Jednym z nich był Jan Kalwin.

Powiedział, że musimy czytać. Musimy studiować Kalwina. A drugim był Friedrich Schleiermacher. Powiedział, że jeśli nie czytasz i nie studiujesz Friedricha Schleiermachera, nie zrozumiesz współczesnej teologii.

Musisz poznać te dwie osoby. Są krytyczne. I tak ważny był Friedrich Schleiermacher dla Karla Bartha.

Nowoczesna teologia poszłaby w innym kierunku, gdyby nie Friedrich Schleiermacher. Więc ten ojciec teologii liberalnej. Więc tak krytyczny był.

Więc teraz chciałbym powiedzieć o Schleiermacherze, a potem chcielibyśmy wspomnieć o jednej z jego książek. Ale co chciałbym powiedzieć o Schleiermacherze,

to to, że były trzy wpływy, które weszły i ukształtowały jego życie. I jeśli nie rozumiesz tych trzech wpływów, które go ukształtowały, to nie zrozumiesz jego życia.

Więc pozwólcie mi wspomnieć o trzech rzeczach, trzech wątkach w pewnym sensie. Przede wszystkim był pietyzm. Schleiermacher został wychowany w niemieckim pietyzmie.

Więc wiedział o pietyzmie. Wiedział wszystko o pietyzmie. Wiedział o życiu umysłu i życiu serca, które wyznawali pietyści.

Więc nie był tego nieświadomy. Więc to jest jedna rzecz, która go ukształtowała. Drugą rzeczą, która go ukształtowała, był niemiecki racjonalizm.

I oczywiście był świetnym uczniem, wielkim umysłem itd., ale z pewnością ukształtował go niemiecki racjonalizm. Pytanie brzmi, czy to jest sprzeczne z jego pietyzmem? Nigdy, ale zobaczymy. Trzecią rzeczą, która go ukształtowała, był rozwijający się romantyzm.

Mam na myśli, że następnym rodzajem wielkiego ruchu kulturalnego w Europie Zachodniej będzie romantyzm, który jest bardziej ruchem, mniej ruchem racjonalności, a bardziej ruchem serca, emocji itd. Tak więc, jest ukształtowany przez romantyzm i być może pomógł ukształtować romantyzm. Może jest to koło.

Oto więc te trzy rzeczy. Zbiegły się one w latach dorastania, rozwoju i studiów. Ukształtowały teologię Friedricha Schleiermachera, jego myślenie, życie.

Ukształtowali życie Friedricha Schleiermachera, a zatem jego teologię, jego nauczanie i wszystko. Teraz Friedrich Schleiermacher pojawia się na scenie i staje się bardzo, bardzo, bardzo ważny, głównie dzięki napisaniu jednej ze swoich wielkich książek. W porządku.

Najważniejszą książką Friedricha Schleiermachera jest O religii, przemówienia do gardzących jej kulturą. Była to więc książka, Schleiermacher, w pewnym sensie broniąca chrześcijaństwa przed gardzącymi kulturą religią. To znaczy ludźmi z wyższych klas, którzy nie chcieli mieć nic wspólnego z kościołem, religią, chrześcijaństwem ani Jezusem.

I Schleiermacher postanawia, że spróbuje zwrócić się do tych ludzi. Spróbuje porozmawiać z tymi ludźmi o chrześcijaństwie w sposób, który będzie dla nich zrozumiały, w sposób, który wciągnie ich w chrześcijaństwo. To jest jedna z najśłynniejszych książek w historii Kościoła, *Speeches to its Culture Despisers of Religion*.

Więc ta książka jest naprawdę, naprawdę sławna i bardzo, bardzo ważna. To była w pewnym sensie książka przebojowa, wiesz, w pewnym sensie, wiesz, każdy ją kupuje w księgarni chrześcijańskiej, której wtedy nie było, ale to była taka książka przebojowa. Więc, okej, teraz, kiedykolwiek przepraszam, ale kiedykolwiek mówię o Schleiermacherze, zawsze czuję, że nadchodzi kazanie.

Więc dzisiaj mam małe kazanie dla moich własnych studentów. Więc błogosławcie wasze serca. Wy też tu jesteście.

Usłyszysz kazanie. Oto moje kazanie, które używa Schleiermachera jako przykładu. Oto moje kazanie.

Niektórzy z was zostaną powołani, w swoim powołaniu, zostaniecie powołani do posługiwania biednym, wyrzutkom, biednym tego świata, potrzebującym tego świata, i to jest piękna posługa, i to jest powołanie, to jest powołanie, bez wątpienia. Ale wiecie, co mówi nam Schleiermacher? To trochę przypomina nam, że niektórzy chrześcijanie są powołani do posługiwania tym, którzy są wysoko i wysoko. Niektórzy chrześcijanie są powołani do posługiwania bogatym, wpływowym i kulturowym pogardzającym religią, ale ludziom bogatym, wpływowym i potężnym.

A niektórzy chrześcijanie są powołani przez swoje powołanie, aby służyć tym ludziom. I może to dotyczyć niektórych z was. Być może niektórzy z was zostaną powołani, aby służyć bogatym, wpływowym, ludziom, którzy mają wpływ na zmiany kulturowe, aby służyć im i przekonywać ich o prawdach chrześcijańskich, o chrześcijańskim przestaniu.

To wspaniałe powołanie. Więc pozwól mi, zawsze to robię, więc nie robię tego tylko dlatego, że mam studentów GE, ale w każdym razie pozwól mi po prostu użyć przykładu. Rozmawiałem wcześniej ze studentem GE w innej klasie, kiedy kończyłem zajęcia, i przyszedł, ale miał studiować muzykę tutaj w Gordon, instrumenty dęte i tak dalej.

I wspomniałem mu o jednym z moich przyjaciół, ponieważ jeden z naszych przyjaciół rodziny, nie widzieliśmy go od lat, więc nie jest to ktoś, kogo widzimy codziennie, ale jednym z naszych przyjaciół rodziny jest facet o nazwisku Phil Smith. Phil Smith jest głównym trębaczem New York Philharmonic. Więc Phil Smith jest, jak go nazywają, najlepszym trębaczem na świecie.

Winston Marsalis, jak niektórzy z was go znają, może zobaczcie go w telewizji i tak dalej ; cóż, bierze lekcje u Phila Smitha. Więc to mówi wam trochę o tym, jak ważny jest Phil Smith. Teraz, wspaniała rzecz, w skrócie o Philu, jest taka, że Phil jest wspaniałym chrześcijaninem, pięknym chrześcijaninem, i przez cały dzień w swoim życiu, z kim się ociera? Ociera się o wielkich muzyków świata, o wielkich dyrygentów świata, o wielkich wokalistów świata i tak dalej.

To jego życie, to co robi, to z kim jest każdego dnia. I przynosi tym ludziom wspaniałe chrześcijańskie świadectwo każdego dnia w swoim życiu. Służy bogatym, wpływowym.

Służy kulturalnym ludziom tego świata w kwestii muzyki i tak dalej. Więc ma wspaniałą posługę. Ale jednym z powodów, dla których tak go szanują, jest to, że jest tak wspaniały w tym, co robi.

To, co robi, jest pierwszorzędne. Jest najlepszym trębaczem na świecie. Tak czy inaczej, możemy się uczyć od Friedricha.

Friedrich postanowił w swoim życiu, że będzie posługiwał tym, którzy są wysoko postawieni. Będzie posługiwał kulturalnym pogardzającym. Więc napisał książkę Kultura pogardza religią.

Więc okej, teraz powiem tylko trzy rzeczy o tej książce, bo wiem, że nie przeczytacie jej dziś wieczorem. Albo może przeczytacie, ale niech wasze serca będą błogosławione, wiecie, weźcie ją i przeczytajcie dziś wieczorem. Ale może nie.

Więc wspomnę o trzech rzeczach, które pomogą ci w życiu. Więc zanim to zrobię, czy masz jakieś pytania dotyczące Friedricha Schleiermachera? Zanim trochę porozmawiamy o książce? Jakies pytania na ten temat? Więc, wszystko w porządku? W porządku. Każdy z was teraz, wiecie, nie przychodzi i nie odchodzi, kiedy chce.

Czuj się swobodnie. Po prostu, wiesz, okej. Okej.

Trzy rzeczy o książce. W porządku. Numer jeden, próbuje przedstawić sprawę.

Teraz po prostu wyjaśniam Schleiermachera. Niekoniecznie się z nim zgadzam. Próbuję tylko wyjaśnić argumenty, które przedstawia, okej? Po pierwsze, próbuje udowodnić, że w religii ważne jest doświadczenie religijne.

To jest to, co jest krytyczne. Musisz zrozumieć religię przez pryzmat doświadczenia religijnego. Tak więc dogmaty, doktryny i poprawne wierzenia nie są ważnymi aspektami doświadczenia religijnego ani chrześcijaństwa.

A Friedrich Schleiermacher powiedziałby, że jest wielu ludzi, którzy znają dokładnie właściwe dogmaty. Jest wielu ludzi, którzy znają dokładnie właściwe doktryny. Mogliby ci je wyrecytować.

To nie jest chrześcijaństwo. Powiedziałby, Schleiermacher powiedziałby, że chrześcijaństwo jest w istocie religii, jest życiem religijnym i doświadczeniem

religijnym, jasne? Więc kwestionuje pojęcie dogmatu, doktryny i poprawnej wiary. Kwestionuje to pojęcie.

Teraz, robiąc to, jedną z osób, którym rzuca wyzwanie, jest Jan Kalwin. Rozmawialiśmy o Janie Kalwinie na kursie i jak ważny był Jan Kalwin jako organizator teologii chrześcijańskiej i doktryny chrześcijańskiej. Ale rzuca wyzwanie ludziom takim jak Jan Kalwin.

No więc, okej. Numer dwa, jak dotąd w książce, mówi o religii jako o czymś, co nazywa uczuciem, jasne? Oto bardzo ważne słowo dla tego kursu. I jest to słowo *gefühl*.

Używa słowa *gefühl*, kiedy mówi o uczuciach religijnych, jasne? I powiedział, *gefühl* jest esencją religii, ale nie jest tylko esencją religii, jest esencją chrześcijaństwa. Więc jeśli chcesz sprowadzić chrześcijaństwo do jednego słowa, zrozummy *gefühl*. Teraz, aby zrozumieć to słowo, muszę podać jego definicję.

Oto formalna definicja *gefühl*, jasne? *Gefühl* to bezpośrednie pojmowanie nieskończoności przez skończoność. Czy mam to powtórzyć? Okej, *gefühl*. *Gefühl* to bezpośrednie pojmowanie nieskończoności przez skończoność, koniec cytatu.

To jest jego definicja słowa *gefühl*. Okej, więc teraz wyjaśnię definicję. Podaliśmy definicję, wyjaśnijmy definicję.

Ujmijmy to inaczej. Dla Schleiermachera *gefühl* to natychmiastowe pojmowanie Boga przez jednostkę. To natychmiastowe pojmowanie Boga przez wierzącego, przez osobę.

A dla Schleiermachera to jest istota religii. O to w tym wszystkim chodzi. I to jest istota chrześcijaństwa.

O to właśnie chodzi. Każda osoba na tym świecie, powiedział Schleiermacher, może mieć natychmiastowe zrozumienie Boga, natychmiastowe pojmowanie Boga, jasne? Co dla Schleiermachera czasami oznacza, co to oznacza? Oznacza to, że nie potrzebujesz pośrednika, takiego jak kościół lub Biblia. Możesz zrozumieć Boga sam.

Może to być natychmiastowe pojmowanie Boga przez osobę. A czasami jest krytyczny wobec kościoła, a czasami jest krytyczny wobec Biblii. Więc nie potrzebujesz żadnej rzeczy mediacyjnej.

Nie potrzebujesz księdza ani pastora, którzy staną ci na drodze, aby zrozumieć Boga. Nie, możesz zrozumieć Boga tylko ty sam. Więc to jest druga rzecz, to zrozumienie tego, czym jest *gefühl*.

Okej, i numer trzy, trzecia rzecz o książce, i to jest, oczywiście, wiesz, dokąd zmierzamy, ale oczywiście, religijna intuicja jest bardzo ważna dla Schleiermachera. Religijna intuicja, duch intuicyjny, intuicyjnie możesz poznać Boga. I tak kładzie cały nacisk na to religijne doświadczenie.

Więc to jest słowo kluczowe, doświadczenie, jasne? Nie wiedza, ale doświadczenie. Więc może Karl Barth miał rację. Może to, co Schleiermacher robi swoją książką i innymi książkami, odwraca cały statek chrześcijański od dogmatu, doktryny, kościoła i właściwej wiary, odwracając to wszystko w co? Do doświadczenia, do intuicji.

Więc to jest siła książki, a on miał tam duży wpływ. Więc, Friedrich Schleiermacher. Teraz, zanim go zostawimy, czy macie jakieś pytania o Schleiermachera? Pa, ludzie. Miłego dnia.

Czy są jakieś pytania o Friedricha Schleiermachera, zanim przejdziemy do wstępu? Okej, pozwólcie, że wspomnę jeszcze o jednej rzeczy: wstępie. Następnie zrobię wam 10-sekundową przerwę. Ja daję moim uczniom 5- lub 10-sekundową przerwę, więc się z tego cieszę. Więc okej, dlaczego tego nie zrobimy? Okej, teraz, po Schleiermacherze, to wszystko w ramach tła, więc nadal jesteśmy w tle.

Naśladowanie Schleiermachera oznaczało powstanie tego, co nazywamy klasycznym protestanckim liberalizmem. Klasyczny protestancki liberalizm podążał więc za Schleiermacherem i ludźmi takimi jak on. Mam na myśli, że on był ojcem wszystkiego, ale inni ludzie przyszli i rozwinęli ten rodzaj myślenia. Ale klasyczny protestancki liberalizm wzrastał i wzrastał, więc jest pięć rodzajów jego cech.

Pozwólcie, że podam parę, a potem zrobimy sobie małą przerwę, a potem skończymy. Okej, numer jeden, klasyczny protestancki liberalizm był reakcją na religijny konserwatyzm. A to, co zrobił klasyczny protestancki liberalizm, to stała reakcja na religijny konserwatyzm.

Gdziekolwiek podejrzewa się konserwatyzm, konserwatyzm trzymający się mocno kościoła lub trzymający się mocno Biblii lub trzymający się mocno dogmatów, jakkolwiek konserwatyzm religijny tego typu, liberalizm zawsze był reakcją na to. Liberalizm zawsze kwestionował tego rodzaju konserwatyzm religijny lub w naszym przypadku konserwatyzm chrześcijański. Więc to jest numer jeden pod względem wzrostu liberalizmu.

Okej, numer dwa to metoda liberalizmu. Jakiej metody używali ci ludzie? Co próbowali zrobić? Okej, próbowali na nowo przedstawić wiarę chrześcijańską. Musimy przemyśleć wiarę chrześcijańską.

Musimy na nowo przedstawić wiarę chrześcijańską w sposób, który zrozumieją współcześni mężczyźni i kobiety. A przez nowoczesny mieli oczywiście na myśli wiek

XIX, wiek XX. Więc w sposób, który rozumieją współczesne kobiety, musimy na nowo przedstawić wiarę chrześcijańską.

Musimy uporządkować wiarę chrześcijańską. Musimy ją sformułować na nowo. Musimy ją przemyśleć.

I musimy to przemyśleć w sposób, który uczyni to sensownym dla człowieka z XIX wieku. I tak zrobili, a jednym ze sposobów, w jaki to zrobili, było to, że czuli, że muszą uczynić chrześcijaństwo intelektualnie akceptowalnym, ponieważ uważali, że jeśli nie jest intelektualnie akceptowalne, jeśli nie dociera do ludzi, nigdy nie będzie miało wpływu na ich życie. Tak więc klasyczny protestancki liberalizm stał się dość znaczącym ruchem intelektualnym, ruchem intelektualnym wpływającym na kulturę, ogólną kulturę.

Więc to było dość ważne. Więc pozwólcie, że wspomnę jeszcze o jednym, a potem dam wam spokój, o jednym więcej z pięciu. Jednak trzecią rzeczą jest to, że nigdy nie powinniście akceptować religii opartej tylko na autorytecie.

Autorytet kościoła, autorytet lokalnego księdza, autorytet lokalnego ministerstwa, autorytet jakiegoś dogmatu. Nigdy nie powinieneś akceptować doświadczenia religijnego opartego tylko na tym autorytecie. Jesteś zdolny, wierzyli protestanccy liberałowie. Jesteś zdolny do rozróżnienia prawdy od fałszu dzięki rozumowi, który Bóg ci dał.

Więc w pewnym sensie autorytet jest twoją własną zdolnością do rozumowania, do myślenia za siebie, do rozumowania za siebie, co jest prawdą, a co fałszem. Autorytet kościoła, autorytet księdza, autorytet pastora, autorytet dogmatu. Nie, nie akceptuj tego po prostu.

Zastanów się nad tym sam: co jest prawdą, a co fałszem? To jest trzecia cecha tego, co nazywamy klasycznym protestanckim liberalizmem. Więc pozwól, że zatrzymam się na chwilę.

Muszę dać moim ludziom trochę przerwy. Więc dajemy im trochę czasu na rozciąganie i przerwę. Może szczególnie w poniedziałki, to jest ważne, ponieważ niektórzy z nich klikają całkiem sporo i piszą.

Czy macie jakieś pytania dotyczące tego, co dzieje się tutaj z kursem i wszystkim, od Reformacji do współczesności? Teraz jesteśmy w XIX wieku, więc naciskamy. Spotykamy się w środy. W środy, co robimy na tym kursie, zwykle jest w piątki, ale w tym tygodniu nie ma zajęć w piątki.

Tego dnia po prostu spotkaliśmy się z podręcznikami i rozmawialiśmy o nich. Nie prowadzimy wykładów. Tak naprawdę po prostu pracujemy nad tekstem i tym, co czytamy w tekście i wszystkim.

Tak, wspomniałem, Guy, nie zapomnij, że jesteśmy w środę w Lion's Den i możesz przynieść swoje pytania. Nie potrzebuję ich wcześniej. I pamiętaj, żeby przynieść ze sobą podręczniki.

Więc tak, wszyscy są tutaj, więc jest ok. Czy ktoś ma jakieś pytania, kiedy się rozciągacie lub odpoczywacie? Okej. Powiedziałem, że jest pięć cech.

Daję cztery i pięć dla całego tego protestantyzmu, który zmierza w naszą stronę. Okej, numer cztery. Liberalny protestantyzm, jak to nazywamy? Nazywamy to rodzajem wzrostu liberalnego protestantyzmu w XIX wieku.

Ma te cechy. Więc, okej, numer cztery. Liberalizm protestancki, klasyczny liberalizm protestancki, zajął stanowisko, że wszelka prawda jest prawdą Boga.

Więc wszystko, co jest prawdą, pochodzi od Boga. Mimo to, klasyczny liberalny protestantyzm był otwarty na prawdę naukową. Jeśli jest to prawdą naukową, musi pochodzić od Boga.

Teraz, to wywołało wielką debatę w XIX wieku, ponieważ w 1859 roku Darwin opublikował swoje O powstawaniu gatunków. Wtedy kościół zaczął opowiadać się po stronie ewolucji. Klasyczny protestancki pogląd na Darwina i ewolucję był taki, że jeśli to prawda i zostało to udowodnione naukowo, to bym to zaakceptował, ponieważ wszelka prawda pochodzi od Boga.

Więc nie widzieli różnicy między prawdą religijną a prawdą naukową. I to samo stało się z krytyką biblijną. Krytyka biblijna wzrosła w ostatnim stuleciu, tak naprawdę w XVIII wieku, ale naprawdę rozwija się również w XIX wieku.

Krytyka biblijna jest sposobem podejścia do Biblii. Kto napisał? Kiedy napisał? Dlaczego napisał? Jaka jest hermeneutyka tego wszystkiego i wszystkiego? Ale mieli tendencję do bardzo akceptującego podejścia do krytyki biblijnej, ponieważ uważali, że jeśli krytyka biblijna i krytyka historyczna są prawdziwe, jeśli są prawdziwe, to powinniśmy je zaakceptować. Nie powinniśmy postrzegać ich jako sprzecznych z chrześcijaństwem.

Tak więc istniała tendencja do akceptowania całej prawdy jako prawdy Bożej. Dotyczyło to prawdy naukowej i obejmowało historyczne prawdy krytyczne biblijne. Tak więc w pewnym sensie wiele z nich ukształtowało to, co nazywamy krytyką biblijną.

Więc to był numer cztery, akceptowanie całej prawdy jako prawdy Boga. To stało się swego rodzaju znakiem rozpoznawczym liberalizmu. Okej, numer pięć, klasyczny protestancki liberalizm, miał wpływ w dwóch kierunkach.

Więc pozwólcie mi wspomnieć o tych dwóch kierunkach. I miało to silny wpływ w dwóch kierunkach. Z jednej strony wpłynęło na prawe skrzydło kościoła i bardziej konserwatywne skrzydło kościoła.

Wpłynęło to na skrzydło fundamentalistyczne, skrzydło ewangeliczne kościoła. I jak to zrobiło? Sposób, w jaki to zrobiło, polegał na nacisku na doświadczenie religijne, na nacisku na doświadczenie serca, doświadczenie wierzącego, bez potrzeby pośrednika. To coś, co podchwyciło prawe skrzydło chrześcijaństwa.

Więc to jest coś, co odrodzenie podchwyciło: doświadczenie wierzącego. Więc jest bardzo interesujące, że klasyczny protestancki liberalizm faktycznie miał wpływ na bardziej konserwatywne ewangeliczne fundamentalistyczne skrzydła kościoła poprzez ich mówienie o doświadczeniu. I to jest podchwytywane przez bardziej konserwatywne elementy kościoła.

Teraz kościół nie widziałby tego związku. Nie łączyłby tych kropek. Ale tak naprawdę siła nacisku liberalizmu na doświadczenie, doświadczenie chrześcijańskie, stała się bardzo ważna na prawym skrzydle kościoła.

Tak interesujące. Jest już na to nacisk ze strony odrodzeniowców. To dobry punkt.

Ale dlaczego tak to podkreślają? Skąd to biorą? Mam na myśli, że protestancki liberalizm zaczął się przed Schleiermacherem, ale to on w pewnym sensie to połączył. Ale czy czerpią część tego nacisku z rodzaju przesłuchań, dyskusji i znaczenia doświadczenia religijnego? Czy czerpią coś z tego? Albo, i to jest dobre pytanie, Jesse, czy oni sami, poprzez nacisk na doświadczenie religijne, wpływają na wezwanie liberalizmu do doświadczenia religijnego? Może to działa w obie strony. Może rozmowa przebiega w obu kierunkach w pewnym sensie.

Myślę, że ironią jest to, że ludzie po prawej stronie nigdy by nie rozpoznali, że, chłopcze, możemy być trochę pod wpływem protestanckiego liberalizmu, że to jest możliwe. Myślę, że byli, ale mogli też na to wpłynąć. Okej, więc to jest jeden ze sposobów, w jaki na to wpłynęli, okej? Okej, drugim sposobem, w jaki wpłynęli na kościół i szerszą kulturę, było również wpłynięcie na lewe skrzydło chrześcijaństwa.

Nie tylko nie wpłynęli na odrodzenie ani konserwatywne chrześcijaństwo, ale wpłynęli również na lewicę. Okej, teraz czasami, a szczególnie, ups, szczególnie nauki człowieka o nazwisku Walter Rauschenbusch, innego dobrego Niemca, ale on akurat mieszkał w Stanach Zjednoczonych, więc, ale Walter Rauschenbusch. Teraz, Walter

Rauschenbusch jest bardzo interesującą osobą i bardzo ważną dla historii kościoła od Reformacji do chwili obecnej.

On też ma etykietę. Pozwól, że ci ją przedstawię. Myślę, że czasami musimy uważać na te etykiety i nie tylko wkładamy ludzi do pudełek; Walter Rauschenbusch też miał etykietę.

Nazywano go ojcem ruchu ewangelii społecznej, a ja mam tu zdjęcie Rauschenbuscha. To są jego daty, 1861, 1918, jasne? Teraz ruch ewangelii społecznej podkreślał nie tylko doświadczenie wierzącego i doświadczenie religijne wierzącego, ale ruch ewangelii społecznej wziął to rozumienie doświadczenia i powiązał je ze społecznością, to znaczy z kościołem. Tak więc ruch ewangelii społecznej jest życiem kościoła, ale jest życiem kościoła troszczącego się o biednych.

To życie kościoła, kochanie Boga i kochanie bliźniego. Tak więc ruch ewangelii społecznej znajdował się po lewej stronie, w pewnym sensie na lewym skrzydle chrześcijaństwa, ale bardzo, bardzo ważne jest, aby zwrócić uwagę na to u Waltera Rauschenbuscha. Walter Rauschenbusch zrównoważył ewangelię społeczną, czyli troskę o biednych, z potrzebą wiary jednostki.

Walter Rauschenbusch zatem równoważył troskę o biednych z wiarą indywidualnego wierzącego. Nie był więc antyprzebudzeniami. Nie był typem osoby antyindywidualnego chrześcijańskiego doświadczenia, a tak naprawdę był przyjacielem Charlesa Grandisona Finneya, największego przebudzenia w XIX wieku.

Musimy więc uważać, kiedy mówimy o Walterze Rauschenbuschu, ponieważ musimy uważać, żeby nie powiedzieć po prostu: no cóż, był po lewej stronie liberalizmu ze swoim ruchem ewangelii społecznej i nie wiedział nic o życiu wierzącego, nawróceniu chrześcijańskim ani niczym takim. Największa biografia Waltera Rauschenbuscha, największy biograf Waltera Rauschenbuscha, określa go jako ewangelika. Więc jest Walter Rauschenbusch.

Ale w każdym razie liberalizm wpłynął na lewicowe skrzydło chrześcijaństwa pod względem procesów społecznych, zaangażowania społecznego, zaangażowania kulturowego ze światem, pod względem tego, że kościół nie jest tylko grupą jednostek, ale społecznością, która troszczy się o biednych. Więc to naprawdę wpłynęło na to, a Walter Rauschenbusch jest tutaj najważniejszym nazwiskiem. Okej, dajcie znać. Macie jakieś pytania o Rauschenbuscha? Więc to nazwisko, które trzeba znać.

Dobrze, tylko żebyście wiedzieli, dokąd zmierzamy, a potem puszcę was. Ale od teraz, to co będziemy robić zaczynając od przyszłego poniedziałku, to będzie następny poniedziałek, bo w środę się spotykamy, postaram się pamiętać, żeby wysłać maila o tym, nawiasem mówiąc, ale w środę się spotykamy, Lion's Den,

śniadanie, Lion's Den. Ale w przyszły poniedziałek zrobimy, zaczniemy od podstawowych teologicznych wniosków liberalizmu.

Gdzie to wszystko się skończyło? A potem chcemy się temu dobrze przyjrzeć. Chcemy powiedzieć, czy miało mocne strony? Czy miało słabe strony? Tak, myślę, że obie. Więc chcemy się temu przyjrzeć.

Ale jesteśmy mniej więcej tam, gdzie powinniśmy być w wykładzie, więc mamy to zaplanowane na dziś, więc jesteśmy w dobrej formie. Okej. Miłego dnia.

Dziękujemy, ludzie, za dołączenie do nas dzisiaj. Cieszymy się, że was mamy, i że przetrwaliście tę godzinę. To wspaniale.

To jest dr Roger Green na kursie historii kościoła, Reformation to the Present. To sesja 15, The Rise of Liberalism.